



DOBRA RADA

PISMO PARAFIALNE MARZEC 2010 (5)

Słowo od Naszych Duszpasterzy

„Weselcie się, zastępy Aniołów w niebie!

Weselcie się, słudzy Boga!

Niech zabrzmiały dzwony głoszące zbawienie,

gdy tak wielki Król odnosi zwycięstwo!

Raduj się, ziarno, opromieniona tak niezmiernym blaskiem,

bo jesteś wolna od mroku, co świat okrywa!”



Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego życzymy wszystkim Parafianom aby był to czas pokoju, miłości i nadziei.

Niech Zmartwychwstały Chrystus rozproszy wszelkie troski i trudności, niech Jego spojrzenie przeniknie wasze dusze i wskaże w życiu właściwy kierunek, niech obdarzy was przemianą serca i napełni nadzieją prawdziwego życia.

Duszpasterze Parafii Matki Bożej Dobrej Rady w Zgierzu

Wywiad z Naszym Gościem

Ksiądz Adam Kleszczyński wyraził chęć przybliżenia nam Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego, który jest odmianą życia chrześcijańskiego, odpowiadając na kilka pytań.

Czy mógłby Ksiądz przybliżyć swoją osobę czytelnikom?

Ksiądz Adam Kleszczyński, pastor Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego, prowadzi parafię w Łodzi pw. Opatrzności Bożej, w Pabianicach pw. Dobrego Pasterza.

Moja aktywność w życiu związana jest aktywnością o charakterze ogólnokościelnym. Przez 25 lat byłem członkiem Zwierzchnictwa Kościoła, poprzez udział w Radzie Kościoła. Przez wiele lat byłem zastępcą Superintendenta Naczelnego, czyli Zwierzchnika Kościoła (biskupa). Prowadziłem największy Okręg Kościelny w Polsce: Mazowsze, Pomorze i Wielkopolska mówiąc żartobliwie od Szczecina do Lublina. 25 lat byłem rektorem Wyższego Seminarium Teologicznego im. J. Łaskiego w Warszawie. Formalnie jeszcze nie przekazałem funkcji, ale już jestem w stanie spoczynku kościelnego.

Zajmuje się w Kościele Ewangelicko-Methodystycznym współpracą z mediami, szczególnie z programami radiowymi. Bierzymy udział w następujących audycjach radiowych około 6-7 razy w roku w każdym programie: „Kościół w Polsce i na świecie”, „Informacje z życia Kościoła”, „Rozważania Biblijne w programie 2. Polskiego

Radia,” przygotowujemy transmisję nabożeństw. Poszczególne parafie opracowują, a ja jestem



redaktorem i koordynatorem tych audycji radiowych.

Ponadto pracuję w Komisji ds. Prawa Kościelnego. W komisji pracujemy jak prawo kanoniczne, ogólnościatowe przetransportować na grunt Polski. Kościół Ewangelicko-Methodystyczny liczy ok. 4 tys. wiernych i nie wszystkie przepisy mogą być sensowne i stosowane na Polskim gruncie. Przez wiele lat byłem przewodniczącym Komisji Liturgicznej naszego Kościoła i opracowano: **pierwszy lekcjonarz metodystyczny, czyli zestaw czytań Pisma Świętego na niedziele i święta po raz pierwszy po 80. latach. **rytuał (mszał) **w trakcie przygotowań śpiewnik (kancjonał), ponieważ pewne pieśni są już archaiczne.

Liturgia podlega zmianom i w nowym śpiewniku będzie to uwzględnione.

Czy mógłby Ksiądz przedstawić strukturę Kościoła Ewangelicko- Metodystycznego w Polsce?

Najwyższym organem Kościoła jest Konferencja Doroczna (synod), której przewodniczy Zwierzchnik Kościoła Superintendent Naczelny (biskup). On też kieruje pracami Kościoła, która zawiaduje sprawami Kościoła między sesjami. Rezyduje w Warszawie, gdzie znajduje się siedziba Rady Kościoła. Rada Kościoła stanowi organ jako osoby prawnej.

Pod względem administracyjnym Kościół podzielony jest na dwa Okręgi (umownie diecezje)- Okręg Wschodni z siedzibą Superintendenta w Warszawie, Okręg Zachodni z siedzibą Superintendenta w Poznaniu. W Polsce jest około 400 parafii ewangelicko- metodystycznych, rozsianych po całym kraju. Najwięcej się znajduje na Mazurach (Ostróda, Ełk) i na Górnym Śląsku (Katowice, Bytom, Gliwice i Bielsko- Biała). Ponadto z reguły istniejemy w większych miastach. Zdarza się, że jeżeli parafie leżą blisko siebie jeden pastor obsługuje dwie lub więcej parafii. Brakuje nam bliskości i współpracy między parafiami. Czasami odległość wynosi od 100- 200 kilometrów do najbliższej parafii.

Jakie są podstawowe doktryny (zasady) obowiązujące w Kościele Ewangelicko- Metodystycznym?

W doktrynie i praktyce metodyzm stanowi ogniwo pośrednie między historycznymi Kościołami protestanckimi (luteranckim, kalwińskim). Metodyzm zrodził się dwa stulecia później niż luteranizm. Ojczyzną metodyzmu jest Anglia. Program doktryny i Reformacji XVI wieku, pod którą podpisują się wszystkie Kościoły Ewangelickie, tradycje luteranckiej reformowanej można streścić w 4 zasadach, wyrażone łacińskimi hasłami: **Sola Fide** (jedynie wiara), **Sola Scriptura** (Pismo Święte- jest normą nauki życia Kościoła, wszystkie tradycje kościelne należy mierzyć według Pisma Świętego), **Sola Gratia** (jedynie łaska), **Solus Christus** (jedynie Chrystus- tylko On jest Odkupicielem, Zbawicielem, poza Nim nie ma żadnego autorytetu).

Metodyzm podkreśla dobre życie, dobre czyny, słowa wpisane w naturę chrześcijaństwa są przejawem wiary.

Istnieją **dwie sakramenty: Chrzest i Wieczerza Pańska**. Chrzest dokonuje się wzywając Boga, w Trójcy Jedynego i polewając chrzczonego wodą. Praktykuje się zasadniczo chrzest dzieci. Obowiązuje zasada, że chrzest jest czynnością niepowtarzalną. Wspólną deklarację podpisało 8 Kościołów, w tym Kościół Ewangelicko- Metodystyczny w 2000r. Ze strony Kościoła Rzymskokatolickiego podpisał Kardynał Prymas Józef

Zmartwychwstanie Pańskie

Świadectwem naszej wiary jest udział we Mszy Świętej. Duszpasterze Nasze Parafii bardzo gorąco zachęcają do udziału we Mszy Świętej Rezurekcyjnej (resurrectio łac. zmartwychwstanie) w Niedzielę

Glomp, a ze strony innych Kościołów ich Zwierzchnicy.

Drugi sakrament to Wieczerza Pańska- Komunia Eucharystyczna. Reformatorzy XVI wieku przywrócili prawo wszystkim wierzącym do przyjmowania Komunii Świętej, pod dwiema postaciami chleba i wina.

Jaka jest różnica między Kościołem Rzymskokatolickim, a Kościołem Ewangelicko- Metodystycznym?

Różnice są istotne ale jest dużo podobieństw. Możemy różnić się byle pięknie byle nie zwalczać się, nie być wrogami, być przyjaciółmi, różnice póki są muszą być. prowadzić rozmowy, dialog, dysputy teologiczne. Dysputy teologiczne, dialog katolicko- metodystyczny Nie chodzi o sztuczne zasypywanie rowów. Każdy Kościół zostaje przy swoich zasadach. Możemy trwać ponad czterdzieści lat od Soboru Watykańskiego II. Jest to dialog obiecujący. Nie możemy powiedzieć, kiedy nastąpi pełniejsza jedność. Oczywiście się różnimy.

- Kościół Katolicki uznaje prymat papieża i sukcesję apostolską. Dla nas papież jest osobą szanowaną. My darzymy Papieża wielką miłością. Kilkakrotnie miałem możliwość spotkania się z Papieżem Janem Pawłem II. Dla nas osoba Papieża jest Zwierzchnikiem Kościoła Rzymskokatolickiego. Tu wchodzi nieomylność papieska, ale na ten temat rozmawiamy.
- Sukcesja apostolska: łańcuch święceń biskupich, kapłanów jest to normą i stanowi łańcuch struktury hierarchicznej. U nas są biskupi, księża, a nie jest wymagana sukcesja apostolska. Staramy się zachować wierność naukom Kościoła a więc temu co jest w Piśmie Świętym Nowego Testamentu.
- Eucharystia. W Kościele Rzymsko- Katolickim Msza Święta jest Ofiarą Chrystusa, w Kościele Metodystycznym element przypomnienia, nie ma ofiary. Ofiara owszem była, ale na Krzyżu Golgoty. Tym różni się liturgia w Kościele Rzymskokatolickim od Kościoła Metodystycznego.

Podobnie wygląda strona zewnętrzna liturgii w Kościele istnieje: prefacja, kanon, modlitwa Eucharystyczna.

Które z zadań wytyczonych dla Kościoła Ewangelicko- Metodystycznego uważa Ksiądz za najważniejsze i najtrudniejsze?

Podstawową zasadą jest głoszenie Dobrej Nowiny tym, którzy chcą nas słuchać. Kwesta kaznodziejstwa, duszpasterstwa. Łączenie ludzi w zbory zwane kongregacjami. Istnieją różne formy działania, natomiast są to podstawowe zadania Kościoła dla każdego duchownego.

Bóg zapłać za rozmowę
Marianna Strugińska- Felczyńska
Katarzyna Wieczorek

Wielkanocną 4 kwietnia o godz. 6.00. Msza Święta poprzedzona jest biciem w dzwony, głoszące, że Chrystus Zmartwychwstał. Pierwszym elementem jest uroczysta procesja z Najświętszym Sakramentem.

(Księżą zapraszają członków i sympatyków Asysty do licznego udziału w procesji, by uświetnić uroczystość).

Msza Święta Rezurekcyjna rozpoczyna się przy Grobie Pańskim, przy którym Księżą śpiewem oznajmiają Zmartwychwstanie Chrystusa.

W polskim Kościele Wielkanoc przyćmiewają Święta Bożego Narodzenia. To fakt, któremu trudno zaprzeczyć. Tymczasem to Wielkanoc jest wydarzeniem nadzwyczajnym, bowiem bez Wielkanocy chrześcijaństwo traci sens istnienia. Według nauczania Pawła z Tarsu zmartwychwstanie Jezusa jest fundamentem wiary w synostwo Boże Jezusa z Nazaretu. **Jest to Dobra Nowina o tym, że w zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa zostały pokonane śmierć i cierpienie, niesprawiedliwość i krzywda, których pierwszą przyczyną jest grzech** pierworodny. Dzięki temu możliwa jest miłość między ludźmi. Wydarzenie Zmartwychwstania Chrystusa jest dla wierzących chrześcijan zapowiedzią powszechnego zmartwychwstania wszystkich ludzi i wyboru sprawiedliwych podczas Sądu Ostatecznego, którzy wspólnie z Chrystusem obejmą Królestwo Boże i otrzymają życie wieczne. Wizja ta jest opisana w Apokalipsie Świętego Jana.

Święty Jan ujrział niebo nowe i ziemię nową. Usłyszał wtedy donośny głos: „Oto przybytek Boga z ludźmi ...”. My jednak nie czytamy Apokalipsy, bo zbyt trudna to dla nas lektura. **Dlatego nie potrafimy cieszyć się z tej jednej i jedynej Wielkiej Nocy w dziejach świata, która przyniosła wszystkim nadzieję na Wielki Dzień Zmartwychwstania.** Dlatego wolimy nieskomplikowane jasełka od zagadkowego pustego grobu i tajemniczej Nowej Jerozolimy. Zmartwychwstanie Jezusa jest dla nas tajemnicą, której nie potrafimy zrozumieć i dlatego uciekamy od niej. Często jednak przeważają w nas wątpliwości. Zastanawiamy się, próbujemy sobie

wyobrazić, jak to się stało, że grób pozostał pusty a Jezusa widziano na drodze do Emaus.

Jezus ukazał się swoim uczniom, po to, by świadczili o zwycięstwie życia wiecznego nad śmiercią. Tę prawdę miłości Boga do ludzi nakazał szerzyć swoim apostołom wśród wszystkich ludzi. Jezus nadał pragnie, by również i dzisiaj świadectwo wiary w Jego Zmartwychwstanie płynęło do świata z serc jego umiłowanych uczniów. **Mimo wszelkich naszych niepewności każdy z nas jest powołany do dawania świadectwa o tym, co stało się dwa tysiące lat temu w Jerozolimie. To tam odniósł zwycięstwo nad szatanem, grzechem i śmiercią.** Za szczególne go współczesnego świadka swojego zmartwychwstania wybrał Świętą Faustynę Kowalską, która naprawdę uwierzyła w Chrystusa Zmartwychwstałego i stała się autentycznym świadkiem Jego Nieskończonego Miłosierdzia. Tylko wtedy można głosić prawdę o Bożym Miłosierdziu, gdy uzna się prawdę o Jezusowym Zmartwychwstaniu. Powiązanie tajemnicy Zmartwychwstania i tajemnicy Miłosierdzia odnalazło swój wyraz w liturgii Kościoła, bowiem druga Niedziela Wielkanocy jest Niedzielą Miłosierdzia Bożego.

Jezus stał się człowiekiem, umarł na krzyżu i trzeciego dnia zmartwychwstał z miłości do każdego z nas. Niech te Święta Wielkanocne staną się okazją do odnowienia w sobie ufności i zawierzenia Jezusowi. Dlatego jak najczęściej zwracamy się do Niego słowami: „Jezu, ufam Tobie.” Niech wyrazem naszej ufności, miłości do Boga i radości z nadziei na życie wieczne będzie udział we Mszy Świętej Rezurekcyjnej oraz Procesji Rezurekcyjnej.

Przyjmijmy zaproszenie naszych Duszpasterzy do uczestnictwa w tym, jakże ważnym i radosnym wydarzeniu. Alleluja, Chrystus żyje!

Karina Łyszczek i Elżbieta Barylska

Przewodnik po Triduum Paschalnym

Triduum Paschalne to pamiątka zbawczych wydarzeń – Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pana Jezusa. Rozpoczyna się Mszą Świętą w Wielki Czwartek a kończą nabożeństwem niesporów z Niedzieli Wielkanocnej. Tradycja Kościoła Katolickiego pozwala na rozumienie **Triduum jako trzech faz Misterium Odkupienia: Ostatnia Wieczerza, śmierć Chrystusa na Krzyżu, złożenie do grobu i Zmartwychwstanie.**

Podczas Mszy Świętej w **Wielki Czwartek wspominamy wydarzenia z Wieczernika – ustanowienie sakramentu kapłaństwa i Eucharystii.**

Przypominają nam o tym czytania. Pierwsze jest o święcie Paschy i spożyciu baranka, stanowi nawiązanie do Wieczery, na której Jezusowi towarzyszyli Apostołowie.

Natomiast święty Paweł przytacza słowa Jezusa, które wypowiedział podczas Ostatniej Wieczery: „*To jest Ciało moje za was wydane, czyńcie to na moją pamiątkę*”.

„*Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej czyńcie to ile razy pić będziecie na moją pamiątkę*”. W ten sposób Jezus ustanowił Eucharystię, której przewodnicząc będą ci, którzy przez modlitwę i włożenie rąk w sposób szczególny uczestniczyć będą w jednym kapłaństwie

Chrystusa. Po modlitwie po Komunii następuje przeniesienie Najświętszego Sakramentu do kaplicy adoracji, zwanej ciemnicą. Tabernakulum jest opróżnione i otwarte, gaśnie wieczna lampka, a ołtarz staje się obnażony i pusty. Wchodzimy w czas Bożej męki...

W Wielki Piątek nie sprawuje się Eucharystii. Jest to dzień postu i milczenia. Liturgia Męki Pańskiej zaczyna się milczeniem całego Kościoła. Przed ołtarzem kapłan pada na twarz. Obecni w kościele ludzie klęczą milcząc. Jest to wyraz upokorzenia się człowieka przed Bogiem, a także obraz cierpienia całego Kościoła. W Wielki Piątek czyta się Pasję czyli opis pojmania, procesu, biczowania i śmierci na krzyżu. Na modlitwę wiernych w tym dniu składa się 10 wezwań, w których modlimy się w najważniejszych intencjach Kościoła i świata.

Następnie rozpoczyna się adoracja Krzyża, kapłan śpiewając trzy razy „Oto drzewo Krzyża, na którym zawisło zbawienie świata”, odsłania zasłonięty dwa tygodnie wcześniej krzyż, który następnie jest podany ludziom do adoracji.

Pomimo, że Kościół nie sprawował nigdy w tym dniu Eucharystii pragnie karmić ludzi Ciałem Chrystusa. Nie ma

przeistoczenia. Rozdaje się Ciało Jezusa, konsekrowane poprzedniego dnia. **Wielkopiątkową liturgię kończy przeniesienie Najświętszego Sakramentu do kaplicy, zwanej Bożym Grobem. Monstrancja przykryta jest białym welonem na pamiątkę całunu, którym spowito doczesne szczątki Jezusa. Tego wieczora i przez cały następny dzień trwa adoracja.** Wydawać by się mogło, że śmierć kończy wszystko. Ale nie w tym przypadku.

Trzeciego dnia Jezus powstaje z grobu. W ten sposób pokazuje, że nadzieje w Nim pokładane nie były daremne. Chrystus, zwyciężywszy śmierć, też obiecuje zmartwychwstanie wierzącym w Niego. **Tą prawdę przeżywamy podczas Liturgii Wielkiej Soboty, która oprócz Liturgii Słowa i Liturgii Eucharystycznej składa się z Liturgii Światła i Liturgii Chrzcielnej.** Rozpoczyna się przed kościołem. Do rozpalonego ogniska podchodzą kapłani i służba liturgiczna. Tu następuje poświęcenie ognia, a potem prowadzący kreśli na Paschale znak krzyża, litery Alfa i Omega oraz na polach między ramionami krzyża cyfry bieżącego roku, umieszcza też pięć symbolicznych gwoździ w formie krzyża, gdyż „*Chrystus wczoraj i dziś, Początek i Koniec, Alfa i Omega. Do niego należy czas i wieczność. Jemu chwala i panowanie przez wszystkie wieki wieków*”.

Z zapalonym Paschałem procesja wchodzi do nieoświetlonego Kościoła. „Światło Chrystusa” - śpiewa kapłan a wierni zapalają od Paschału świece. Mrok jest już przewyciężony. Gdy kapłan przy ołtarzu trzeci raz ukazuje nam Światło Chrystusa, zapalają się wszystkie światła. Na Liturgię Słowa w tym dniu może się składać dziewięć czytań, które pokazują całą historię Zbawienia- od początku świata aż do czasu, gdy Jednorodzony Syn Boży

Niedziela Palmowa

Niedziela Palmowa jest świętem ruchomym w kalendarzu chrześcijańskim i przypada na siedem dni przed Wielkanocą. Rozpoczyna Wielki Tydzień. Święto to ustanowiono na pamiątkę przybycia Chrystusa do Jerozolimy. Rozpoczyna okres przygotowania duchowego do świąt, będącego wyciszeniem, skupieniem i przeżywaniem męki Chrystusa. Niedziela Palmowa obchodzona jest w Polsce od średniowiecza.

Uroczystości Niedzieli Palmowej przybliżają nas do przeżyć Zmartwychwstania Pańskiego — punktu kulminacyjnego w całej historii zbawienia. Wielki Tydzień rozpoczyna się w atmosferze triumfu. Wszyscy czterej ewangelisti pozostawili opis radosnego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy. Zmierzając ku miastu od strony Góry Oliwnej, Jezus dosiadł osiołka, a tłum witający Syna Bożego rozścielał na drodze płaszcze i gałązki drzew. Spełniło się zatem starotestamentowe proroctwo Zachariasza, który zapowiadał: „Oto Król twój idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny — jedzie na osiołku, na oślątku, źrebięciu oślicy” (Za 9,9).

Liturgia Kościoła nawiązuje ściśle do wydarzeń sprzed bez mała dwóch tysięcy lat. Współczesne obrzędy Niedzieli Palmowej zaczynają się również od uroczystej procesji. Kapłan, odziany w czerwoną kapę, w towarzystwie ministrantów podchodzi do ołtarza, obszedłszy wcześniej świątynię (na zewnątrz lub tylko wewnątrz). W chwili tej odśpiewuje się jedną z pieśni,

Jezu, wybacz mi...

Nasi Duszpasterze zapraszają na dzień skupienia i sakrament pokuty dla dorosłych dn. 27 marca 2010 r.

stał się Barankiem, by zbawić grzechy świata, a trzeciego dnia powstał z martwych.

Święty Paweł pokazuje, że udział w owocach śmierci i zmartwychwstania Jezusa jest możliwy dzięki sakramentowi chrztu, który zanurza w Jego śmierć i pozwala razem z Nim zmartwychwstać do Nowego Życia. Do tych treści nawiązuje kolejna część celebracji - Liturgia Chrzcielna. Otwiera ją odśpiewanie Litanii do Wszystkich świętych. **Po błogosławieństwie wody, odnawiamy przyrzeczenia chrzcielne i modlimy się za tych, którzy przyjmują ten sakrament.** Z zapalonymi świecami w ręku wierni wyrzekają się grzechu, wszystkiego, co prowadzi do zła, i szatana, głównego sprawcy grzechu, a następnie wyznają wiarę w Ojca, Syna i Ducha Świętego, Kościół, obcowanie świętych, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie ciała i życie wieczne. Potem następuje Liturgia Eucharystyczna.

Na zakończenie obrzędów, następnego dnia rano, przed pierwszą Mszą Świętą, odbywa się procesja rezurekcyjna.

Jednak zakończenie Triduum Paschalnego nie oznacza końca świętowania. Przed nami **oktawa wielkanocna, czyli 8 dni, a także cały okres wielkanocny, aż do Niedzieli Zesłania Ducha Świętego.**

W tym roku Msza w Wielki Czwartek będzie wyjątkowa, gdyż po raz pierwszy w naszej Parafii, troje dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 5 – Marysia i Zosia Kubisz, Kuba Cylke, przyjmą po raz pierwszy Komunię Świętą.

Nasi Duszpasterze bardzo serdecznie zapraszają do udziału w liturgii Triduum Paschalnego: w Wielki Czwartek o godz. 17.00, Wielki Piątek- 18.00, Wielką Sobotę- 19.00.

Krzysztofa Polczyńska

powtarzających biblijny okrzyk: „Hosanna na wysokości”, „Hosanna Synowi Dawidowemu”.

Wierni przynoszą w tym dniu tzw. palmy — w Polsce są to najczęściej witki wierzbowe z baziami. W niektórych regionach przygotowuje się także okazałe, kilkumetrowe palmy, wykonane z gałązek przystrojonych ciasno ułożonymi suchymi kwiatami i różnobarwnymi wstążkami. Fragment Ewangelii, przeznaczony na Niedzielę Palmową, przedstawia co roku opis Męki Pańskiej. Tego samego dnia można niekiedy obejrzeć — nieliczne już dzisiaj — amatorskie widowiska pasyjne.

Światowy Dzień Młodzieży

Od 1986 roku zgodnie z wolą papieża Jana Pawła II, w Niedzielę Palmową obchodzony jest Światowy Dzień Młodzieży.

Od tego momentu w każdej diecezji gromadzi się młodzież wraz ze swoimi biskupami. Oprócz tych spotkań co dwa-trzy lata organizowane są spotkania, w których zwykle uczestniczy Ojciec Święty.

W tym roku obchodzony on będzie w wymiarze diecezjalnym. W Łodzi w ramach Dnia Młodzieży w jedność z Ojcem Świętym odbędzie się **Marsz dla Jezusa**. Początek w Bazylice Archikatedralnej o godz.15.00.

Katarzyna Dąbrowska

Harmonogram nabożeństw o godz.7.00, 9.00, 16.00, 17.00, 18.00. Gościem zaproszonym przez Księdza

Proboszcza będzie duszpasterz Ojciec Jan ze zgromadzenia Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej, aby nam pomóc w przygotowaniu do sakramentu pokuty.

Rekolekcje wielkopostne to szczególny czas w roku liturgicznym Kościoła, kiedy możemy zatrzymać się na chwilę, wyciszyć i zamyślić. Spotkać Boga i spotkać się sam na sam ze sobą. Jednak aby usłyszeć Boga i siebie trzeba wyjść na pustynię, gdzie jest cisza, spokój i milczenie. A może właśnie tegoroczny dzień skupienia będzie swoistą pustynią?

Ktoś kiedyś powiedział „*Trudniej jest dzień dobrze przeżyć, niż napisać księgę...*”. To prawda, nie będzie nam łatwo stać się lepszymi po kilku godzinach nauk rekolekcyjnych. W ciągu kilku chwil nie da się naprawić całego duchowego rozgardiaszu. Jest to praca na całe życie. Ale warto od czegoś zacząć, warto w tym rekolekcyjnym dniu postawić sobie odważnie pytania: **Czy wiara jest dla mnie drogocennym skarbem, który Bóg złożył w moim sercu, a ja przechowuje „ten skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc”** (2 Kor 4,7), a nie ze mnie?. Czy walczę o wiarę, staram się ją rozumieć, rozwijać, strzec?. Czy potrafię zaufać Bogu do końca, czy jeszcze jest we mnie ale..? Czy wszystkie moje myśli, czyny i zamiary służą na większą chwałę Boga, czy raczej hołdują mojemu „ja”?

Muszę sobie także odpowiedzieć na pytanie: **Jak wygląda moja modlitwa?** Czy jest ona dialogiem, gdzie Bóg mówi jako pierwszy, a ja odpowiadam na jego zaproszenie? Czy raczej jest to monolog z samym sobą i oczekiwaniem, że Bóg odpowie tak, jak ja tego oczekuję?. Czy fundamentem mojego dnia jest prawdziwe spotkanie z Bogiem na modlitwie, kontemplacji, która potem prowadzi mnie przez cały dzień?

Dzień skupienia rekolekcyjnego ma dodać sił, odwagi, otuchy i nadziei, aby pójść pod krzyż i zobaczyć Ukrzyżowanego. Żeby mieć odwagę podnieść oczy i zapytać: „Panie, czy Ty mi jeszcze raz przebaczysz? Czy przygarniesz mnie ponownie do swego serca?”. Odpowiedź usłyszysz na pewno... Zobaczysz ją w oczach i rozpiętych ramionach Chrystusa, w przebitym sercu Jezusa. Sam dojdiesz do wniosku: „To nie gwoździe Cię przybiły, lecz mój grzech”, moje słabości, namiętności, moja niewierność, mój brak przebaczenia, moje plotkarstwo, moja zdrada i oddalenie... Wtedy, gdy poprawnie odczytasz odpowiedź płynącą z krzyża, w twoim sercu budzić się będzie pragnienie sakramentu pokuty, które jest prawdziwym spotkaniem z Jezusem.

Zanim jednak przystąpimy do spowiedzi, powinniśmy pamiętać o pewnych warunkach, które musimy spełnić. **Pierwszym krokiem jest rachunek sumienia,** czyli spojrzenie na siebie w prawdzie - w świetle Bożej miłości.

Jest to początek uzdrowienia duszy, to kolejna szansa na lepsze życie, wzmocnienie więzi między Bogiem, a człowiekiem. To czas, by powiedzieć Bogu z głęboką pokorą i dziecięcą ufnością - przepraszam. Ale rachunek sumienia to nie tylko szukanie w sobie słabości i grzechów, lecz także dostrzeganie ile dobra dokonało się we mnie i przeze mnie poprzez współpracę z Bożymi łaskami. Pozwala nam przeanalizować swoje postępowanie, zweryfikować myśli, uczucia, pragnienia... **To uświadomienie sobie jak wiele dobra otrzymuję od Boga i co z tym dobrem robię.** Rachunek sumienia prowadzi do indywidualnej odpowiedzi człowieka na Jezusowe pytanie "czy miłujesz Mnie?".

Kolejnym krokiem jest szczery żal za grzechy. Jest on pomostem, który umożliwi nam przejść z naszej ludzkiej nieprawości, z naszego grzechu do Bożego miłosierdzia. Ten żal jest potrzebny nam abyśmy przeszli od bólu i smutku, który powstaje na skutek zła, do radości i wolności jakie daje nam Bóg w sakramencie pokuty. Mówiąc o żalu za grzechy **pamiętajmy aby uwzględnić trzy zasadnicze elementy: dostrzeżenie i uznanie konkretnego grzesznego czynu, przyznanie się do popełnionego zła oraz podjęcie odpowiedzialności za zły czyn.**

Następny krok – to spowiedź święta. Klęcząc u krata konfesjonału musimy pamiętać, że kapłan jest tylko narzędziem w rękach miłosiernego Boga – Ojca – który nas kocha, który cieszy się z naszej spowiedzi i który chce nam przebaczyć. To doświadczenie wielkości przebaczonego Boga, który się nie gniewa, ale wybacza.

Kolejny – niełatwy krok – to zadośćuczynienie. Jest czynnością religijną, która ma doprowadzić do naprawienia zła, które się wyrządziło. Wyraża się zadośćuczynienie w konkretnych czynach, które mają człowieka formować w czynieniu dobra, mają nauczyć postawy miłości, życzliwości i otwarcia na innych.

Ostatni krok to wypełnienie pewnych aktów pokutnych, które nakłada spowiednik na spowiadającego się (penitenta).

Trzeba mieć jednak zawsze świadomość, że Boże przebaczenie nie wynika nigdy z tego co ja zrobię, ile razy się pomodłę, ale z wielkiej miłości Boga do człowieka. Boże przebaczenie jest zawsze darmowe, nie można sobie na nie zasłużyć, wypracować, odrobić, czy jego wyrównać. Wielkopostny dzień skupienia w naszej parafii to czas, który zostały nam dany na uleczenie duszy i uporządkowanie wiele spraw z Bogiem i bliźnimi. Jeżeli jest to możliwe to odłożmy obowiązki na inny dzień.

Przybądźmy tego dnia z otwartym sercem na spotkanie z Bogiem i z modlitwą na ustach „Jezu wybac mi...” przystąpmy do sakramentu pokuty.

Agnieszka Gajek

Jan Paweł II- Odwaga Świętości w V rocznicę śmierci

Świętość, to jeden z ważniejszych tematów bogatego nauczania Jana Pawła II. W ciągu całego swojego pontyfikatu ukazywał nam, iż świętość nie jest przywilejem.

Ma charakter uniwersalny, czyli wszyscy w Kościele, niezależnie od tego, czy należą do hierarchii, czy są przedmiotem jej apostołskiego posługiwania, zaproszeni

są do niej, zgodnie ze słowami Apostoła „Albowiem wołą Bożą jest wasze uświęcenie” (1 Tes 4, 3).

Świętości chrześcijańskiej nie należy postrzegać także jako pewnego rodzaju wyobcowania człowieka, lecz raczej jako jego pełną realizację, zgodną z Bożym planem zbawienia. W rzeczywistości świętość nie jest zaprzeczeniem tego, co ludzkie, lecz pełnią człowieczeństwa.

Istnieje niebezpieczeństwo, że mówiąc i pisząc o świętości pozostaniemy albo w sferze wzniosłych ideałów, kojarząc ją z doskonałością moralną, a ponieważ ta wydaje się nam rzeczywistością odległą i niedostępną, świętość też wydaje się być poza naszym zasięgiem. Drugą pułapką jest, to iż zechcemy być „świętymi bez łaski”, sami, o własnych siłach, tytanicznie, bohatersko, heroicznie, uważając, że świętość osiąga się niejako własną pracą.

Chcąc uniknąć tych groźnych sideł, musimy sobie uświadomić, że jest ona darem, łaską samego Boga i jest dziełem Ducha Świętego, który wieje kędy chce (J 3,).

B. Pascal uchwycił samą istotę chrześcijaństwa, gdy powiedział: *"Aby zrobić z człowieka świętego, trzeba, aby się to stało przez łaskę; kto o tym wątpi, ten nie wie, co jest święty i co człowiek"* (Pascal, Myśli, 654). Tymczasem dzisiaj w dalszym ciągu wielu ludzi chce zdobywać świętość własnym sumptem. Natomiast nie uświadomiamy sobie, że specyficznym chrześcijańskim środkiem, który czyni z człowieka świętego jest właśnie łaska. I jest ona tą jedyną drogą, która formułuje człowieka na świętego. Rozumiał to bardzo dobrze Jan Paweł II. Jego świętość była owocem całkowitego zjednoczenia z Bogiem, jego otwarcia się na działanie Ducha Świętego i to nie tylko w sytuacjach nadzwyczajnych, lecz w codziennych sprawach. To najbardziej uderzało w jego postawie. Bóg stanowił serce, korzeń jego egzystencji, najważniejszy punkt odniesienia. Z tego serca, z tego centrum wywodziło się wszystko. Przede wszystkim jego pobożność, ale nie

w znaczeniu dewocyjnym, lecz jako łatwość znajdowania Boga we wszystkim – w modlitwie, w sprawowaniu Eucharystii, w czytaniu i głoszeniu słowa Bożego, w spotkaniach z drugim człowiekiem, w pracy, w cierpieniu, w codziennych sprawach, smutkach i radościach. Jan Paweł II żył zanurzony w rzeczywistości Bożej, bo przecież nie ma innej. Nasz Pan i Stwórca był dla niego obecny we wszystkim.

Możemy powiedzieć, że świętość Jana Pawła II była bardzo „zwyczajna”, wpisana w codzienność. Wyrażała się w jego postawie wobec drugiego człowieka. Była to postawa szacunku, akceptacji, miłości i służby. Jan Paweł II nigdy nikogo nie skrzywdził. Nikogo nie odtrącił. Jeżeli coraz częściej nazywamy go Wielkim, to musimy sobie uświadomić, że była to szczególna forma wielkości. Przy tego rodzaju wielkości inni ludzie nie czuli się onieśmieleni. Czuli się również wielcy.

Wreszcie świętość Jana Pawła II wyrażała się w jego tytanicznej pracy dla Chrystusa. Jemu – swojemu Panu i Odkupicielowi – poświęcał wszystkie swoje siły. Do tej pracy wpręgował niepospolite dary swojego umysłu i woli. Co więcej, potrafił wciągnąć do tego dzieła wielu ludzi w Kościele, poczynając od najbliższych współpracowników.

Papież wielokrotnie dawał wyraz temu, jak bardzo nasza świętość leży mu na sercu.. Wzywał nas wszystkich, abyśmy *"na nowo rozbudzili w sobie pragnienie świętości"*. I Wskazał to jako naczelnie zadanie dla całego Kościoła w trzecim tysiącleciu.

Idąc za wezwaniem Jana Pawła II, w tym szczególnym czasie, jego V rocznicy śmierci zastanówmy się jak to jest w moim życiu?, Czy *"podporządkowuje je nadrzędnej idei świętości"*, czy raczej bezkrytycznie ulegam świeckiemu duchowi naszych czasów?.

Jacek Sobierajski, Agnieszka Gajek

Dzień Świętości Życia- 25 III- Święto Zmartwychwstania Pańskiego

Bóg stworzył człowieka na Swój obraz i podobieństwo z miłości i powołał go do miłości. Dar życia, ten najcenniejszy dar Boży jest podstawowym i pierwszym dobrem. Prawdę tą zna każdy człowiek, ale czy pamiętamy o niej i czy potrafimy zatrzymać się w biegu codziennych spraw i pochylić nad tymi, którzy potrzebują naszej pomocy i modlitwy? Ojciec Święty Jan Paweł II widząc wielką potrzebę rozbudzenia w ludziach empatii i troski o bliźniego zaapelował w encyklice „*Evangelium vitae*” o ustanowienie dnia, którego celem byłoby „budzenie w sumieniach, w rodzinach, w Kościele i społeczeństwie świeckim wrażliwości na sens i wartość ludzkiego życia w każdym momencie i każdej kondycji”. Odpowiedzią na słowa Papieża jest Dzień Świętości Życia ustanowiony przez Episkopat Polski w 1998r. Dzień ten przypada w Święto Zwiastowania Pańskiego 23. marca. Data ta jest nieprzypadkowa, gdyż w całym kraju modlimy się m.in. w intencji dzieci nienarodzonych, rodzin zastępczych i osób zaangażowanych w powstanie Okien Życia – miejsc, gdzie matki mogą bezpiecznie zostawić nowo narodzone dzieci zachowując anonimowość. Z życiem poczętym związana

jest również piękna inicjatywa „Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego Zagrożonego Zagładą”. Polega ona na modlitwie jednej osoby o ocalenie życia dziecka i trwa 9 miesięcy – czyli cały okres wzrostu dziecka w łonie matki. Celem Duchowej Adopcji jest odwiecenie od zamiaru popełnienia aborcji i kształtowania postaw prorodzinnych. Może ją podjąć każdy chrześcijanin, a zwłaszcza sprawcy aborcji, gdyż będzie to dla nich zadośćuczynienie za ciężki grzech przeciw życiu. W Dniu Świętości Życia nasze serca i modlitwy mają również kierować się ku ludziom cierpiącym i biednym. Należy także pamiętać o osobach starszych, aby ostatnie lata swojego życia mogli spędzić godnie, czując troskę, opiekę i miłość otaczających ich bliskich. Myśli nasze kierujemy również ku bliźnim umierającym i pogrążonym w żałobie niosąc nasze wsparcie i współczucie.

Myślę, że Dzień Świętości Życia powinien być obchodzony przez nas chrześcijan nie tylko 25. marca, ale każdego dnia roku.

Marzena Michel

Kupon konkursowy krzyżówki

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Hasło: _____

KRZYŻÓWKA

Jest nią np. święcona, mineralna, gazowana lub z kranu.

Obraz w Kościele Prawosławnym.

Księga liturgiczna z tekstem Ewangelii.

Rodzaj modlitwy np. Do Wszystkich Świętych lub Loretańska.

Udzielanie i przyjmowanie darów eucharystycznych następujące po modlitwie eucharystycznej.

Spodnia szata liturgiczna z białego materiału z reguły podwiązana paskiem.

Pierwszy dzień tygodnia lub nazwa tygodnika katolickiego

Akompaniuje śpiewem na swoim instrumencie w kościele

Głowa i centrum Kościoła(Jezus).

oprac. Krystian Sobierajski, Katarzyna Wieczorek

Kupon konkursowy należy złożyć w kancelarii w godzinach urzędowania bądź w zakrystii kościoła. Losowanie nagród odbędzie się na Mszy Świętej o godzinie 11:30 w dniu 11.04.2010r.

Pół żartem. pół serio

Przed bramą nieba staje ksiądz i kierowca autobusu. Święty Piotr mówi:
- Ty kierowco do nieba, a ty księżę do czyśćca.

- Ale czemu tak? - pyta ksiądz.
- Bo widzisz, jak ty prowadziłeś kazania to wszyscy spali, a gdy on prowadził autobus to wszyscy się modlili.

Leci mężczyzna samolotem i nagle samolot zaczyna mu szwankować, zakłada spadochron i wyskakuje. Spadając nie może otworzyć spadochronu i mówi:

- Nie będę zdradzał już żony, nie będę pił, palił, przeklinał, tylko Boże - uratuj mnie!

Spadł w stóg siana otrzepał się i mówi:
- Ale to człowiek głupoty w stresie opowiada.

Ktoś puka do bram raju. Otwiera św. Piotr i widzi stojącego piłkarza.
- Ktoś ty? - pyta święty.
- Piłkarz z polskiej drużyny narodowej.
- To jakim cudem, chłopie, trafiłeś do bramy?

Zajączku, dlaczego masz takie krótkie uszy?
- Bo jestem romantyczny.
- Nie rozumiem.
-Wczoraj siedziałem na łące i słuchałem śpiewu słowika. Tak się zastuchałem, że nie usłyszałem kosiarki...

Proszę księdza, wydaje mi się, że prowadzę dobre życie - spowiada się facet. - Nie piję, nie palę, nie chodzę na dziewczyny. O 22. kładę się spać, wstaję o 6. W każdą niedzielę chodzę na mszę...
- Obawiam się synu, że się to zmieni, jak wyjdiesz z więzienia.

Katecheza dla dorosłych???

By pogłębić naszą więź w Bogiem wcale nie musimy wyjeżdżać ze Zgierza. Z radością informujemy, że w Naszej Parafii odbywają się systematycznie prowadzone przez Księdza Proboszcza katechezy dla dorosłych. Podczas comiesięcznych spotkań przedstawia coraz to nowe tematy związane z wiarą, tradycją kościelną i praktyką religijną. Należy zaznaczyć, iż w przystępny sposób tłumaczy najbardziej zawile aspekty naszej wiary, a przy tym mamy możliwość zweryfikowania naszej wiedzy.

Uczestnictwo w spotkaniach jest najlepszą, a zarazem najbardziej przystępną formą poszerzenia horyzontów, a przy tym spędzenia czasu z naszym Duszpasterzem oraz innymi Parafianami.

Ksiądz Proboszcz serdecznie zaprasza wszystkich, którzy pragną zbliżyć się do Boga- Ojca, poznając Go. Katechezy odbywają się w każdą drugą środę miesiąca po Nowennie, ok. 18.30, w Domu Parafialnym. W niedzielę poprzedzającą spotkanie można uzyskać informacje, słuchając uważnie ogłoszeń podczas Mszy Świętej.

Parafianka

Niepowtarzalna szansa

W Niedzielę Palmową będzie mieć szczególną oprawę Msza Święta o godzinie 8.30. Tego dnia będziemy gościć w naszej świątyni scholę Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi. Mimo, iż w scholi śpiewają sami mężczyźni, to jak na profesjonalny chór przystało, są podzieleni na 4 głosy. Są to: tenor I, tenor II, baryton i bas. Kierownikiem chóru jest ksiądz mgr lic. Grzegorz Kopytowski. Pod jego kierunkiem klerycy wykonają Pasję śpiewaną w niektórych partiach na 3 głosy. Zachęcamy do uczestnictwa w tej Mszy Świętej, bo nieczęsto zdarza się okazja wysłuchania tak pięknej muzyki. Warto skorzystać.

Z życia parafii – luty 2010



Poprzez Sakrament Chrztu Świętego do wspólnoty chrześcijańskiej włączona została:

Jakub Niemowny
Patrik Szczygieł

Panie, wspomóż swoją łaską to dziecko, które

przez Chrzest zostało włączone do Kościoła, Świętego, aby całym swoim życiem świadczyło o Tobie.

Odeszli do wieczności:

Henryka Romańska (I.82)
Grażyna Krala (I.60)

Krzysztof Kozłowski (I.63)
Małgorzata Miszczak (I.103)
Jerzy Cyran (I.74)
Andrzej Jacheć (I.67)
Roman Ciupa (I.52)
Wiesław Niżnikowski (I.46)
Zbigniew Swoboda (I.82)
Franciszka Psiurska (I.95)
Henryka Stasiak (I.56)
Krzysztof Lewandowski (I.37)
Janina Jęczmion (I.83)



Módlmy się za nich, aby Bóg pozwolił im oglądać swoje oblicze.

Niech odpoczywają w pokoju.

Kancelaria Parafialna czynna codziennie od poniedziałku do piątku

w godz. 9:00– 11:00 oraz 15:00– 16:30.

Ul. Marii Skłodowskiej- Curie

Parafia Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu, ul. M. Skłodowskiej- Curie 3

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego tekstów oraz prawo do korekty stylistycznej i ortograficznej.